

Arne, Zepsute części (prod. Mike Johnson)

Mam zepsute części
może ktoś je naprawi.
Nie musiałem czekać
by sukces wleciał oknami.
Nawet nie musiałem czekać
na nowo złamane serce.
Jak znajdziesz cokolwiek
to możesz mi wysłać resztę.
Gubię zasięg, resztę pieniędzy, spadam.
Nie odnajdziesz za dnia mnie,
jedynie nocą w barach.
Na dzień się spotkamy
pogadamy o przypałach.
Co zmieniło nas samych
oraz namieszało w planach.

Kim jesteśmy?
Co serca porusza?
Czy przed uzyskaniem szczęścia
nie pękną mi płuca?
Czy zdążę na nowo
pocałować twoje usta?

Mam zepsute części
może ktoś naprawi je?
Bo czuje się źle.
Czemu ranię wciąż najbliższych?
Przecież miałem zmienić się.
Cień dawnego mnie.

Przybyła jesień
wszystkie okna mokną.
Chciałem się pogodzić,
lecz nie mogę sam ze sobą.
Nie pomaga hydro,
nie pomaga mi psycholog.
Nawet wstać jest ciężko,
ciało błaga wręcz o pomoc.
Absurdalnie stwierdzić można
o kryzysie młodych.
Bo tak wielu z nas,
czuje się na co dzień chorym.
Krzyczy muza, krzyczą studia,
by się za nie zabrać.
A ja myślę o tym
co się stało ze mną.
Dramat.

Kim jesteśmy?
Co serca porusza?
Czy przed uzyskaniem szczęścia
nie pękną mi płuca?
Czy zdążę na nowo
pocałować twoje usta?

Mam zepsute części
może ktoś naprawi je?
Bo czuje się źle.
Czemu ranię wciąż najbliższych?
Przecież miałem zmienić się.
Cień dawnego mnie.